

Budownictwo to istotny element nowoczesnego przemysłu



Z **WOJCIECHEM TROJANOWSKIM** i **WALDEMAREM WÓJCIKIEM**, członkami zarządu STRABAG Sp. z o.o., rozmawia **MARIUSZ KARPIŃSKI-RZEPA**, Nowoczesne Budownictwo Inżynieryjne

Jaki był rok 2023 dla Grupy STRABAG?

Wojciech Trojanowski: Powiem wprost, to był dobry rok dla całej Grupy STRABAG. Udało się nam zrealizować wszystkie założone plany pod względem produkcji i akwizycji nowych kontraktów. Biorąc pod uwagę działalność budowlaną spółki w Polsce, produkcja była wyższa niż w roku poprzednim i zamknęliśmy ją w kwocie 5,5 mld zł. Sam portfel kontraktów został powiększony o ponad 1 mld zł. Pozyskaliśmy kontrakty praktycznie we wszystkich segmentach budownictwa, ponadto zwiększyliśmy zatrudnienie, widzimy też duży wzrost realizacji w dykcji kubaturowej. Jeżeli chodzi o duże kontrakty drogowe, mamy kilka zleceń od GDDKiA.

Największym problemem w realizacji są opóźnienia po stronie administracyjnej w zakresie uzyskiwania ZRID-ów. Z wyjątkiem dwóch kontraktów posiadamy już pozwolenia na budowę, niestety projekty były podpisane w okresie przed wybuchem wojny w Ukrainie, stąd mimo zwiększenia waloryzacji trudno tu mówić o dodatniej marży. Projekty będą obciążeniem wynikowym dla firmy w latach 2024–2025. Jeżeli chodzi o regionalne budownictwo drogowe, mamy największy przyrost produkcji, wchodzimy w nowy rok z bardzo solidnym portfelem. Natomiast na rynku kolejowym panowała bardzo duża konkurencja cenowa i praktycznie nie było przetargów, a nawet kiedy się pojawiały, to ich

nie rozstrzygano. Podpisaliśmy tylko jeden kontrakt kolejowy, i to dopiero w grudniu, na budowę linii nr 104 Rabka Zaryte – Mszana Dolna.

Jakie najważniejsze inwestycje zakończył STRABAG w 2023 r.?

Wojciech Trojanowski: Najważniejsze zakończone duże projekty to przede wszystkim modernizacja linii kolejowej E30 z budową mostów w Krakowie oraz remont i rozbudowa al. 29 Listopada. To były inwestycje wieloletnie, wpływające na rozwiązania komunikacyjne, bardzo medialne, ale też obarczone wszystkimi problemami związanymi z kryzysem w branży, inflacją, brakami dostaw oraz wzrostem cen materiałów i robocizny.

Szczególnie dumny jestem z ukończenia dwóch projektów specjalistycznych budownictwa medycznego: SOR-u Mazowieckiego Szpitala Specjalistycznego w Radomiu i Bloku R Szpitala Wojewódzkiego w Lublinie. Wszyscy jesteśmy świadomi, jak potrzebne są to obiekty, szczególnie po doświadczeniach pandemicznych. Oprócz tego zakończyliśmy dużo mniejszych, regionalnych projektów, ważnych dla lokalnych społeczności.

Waldemar Wójcik: Chciałbym szczególnie podkreślić znaczenie projektów lokalnych. To pokazuje, w jakim kierunku ewoluuje STRABAG – jesteśmy obecni w infrastrukturze regionalnej, na mniejszych, ale bardzo istotnych budowach, które są również naszym *core businessem*. Mamy duże zasoby ludzkie, sprzętowe i materiałowe w całej Polsce i to nas wyróżnia na tle konkurencji. To strategia, którą jako zarząd od lat wprowadzamy i widać jej efekty. Cieszymy się, że z roku na rok nakłady na inwestycje lokalne są coraz większe, a STRABAG może je wykonać własnymi zasobami.

Wojciech Trojanowski: Lokalnymi inwestycjami interesujemy się od zawsze, rozwijając struktury. Nie jest to jakaś zmiana, a raczej odpowiedź na zapotrzebowanie regionów. Jeżeli jest mniej przetargów w inwestycjach centralnych, przesuwają się realizacje, musimy dywersyfikować działalność i dlatego jednymi z naszych głównych klientów stają się samorządy. To jest możliwe tylko dlatego, że jesteśmy międzynarodową firmą, ale bardzo zakorzenioną w kraju, z lokalnymi strukturami, mogącą realizować kontrakty w całej Polsce dla każdej gminy.

Jakie najważniejsze projekty są w realizacji przez spółkę?

Waldemar Wójcik: Mamy kilka projektów na drogach ekspresowych i na autostradach. Jesteśmy obecni na S19 w pięciu projektach w województwach podlaskim, lubelskim i podkarpackim oraz na autostradzie A2 w okolicach Siedlec. Budujemy obwodnicę Chełma w ciągu S12, Pułtusza na DK51, Słupska na S6 oraz Wąchocka w ciągu S74.

Od samego początku przebudowy sieci drogowej i kolejowej w Polsce mamy znaczący udział w dużych kontraktach infrastrukturalnych.

Wojciech Trojanowski: Warto też wspomnieć o projektach w obszarze budownictwa ogólnego, myślę tutaj przede wszystkim o budowie walcowni w Siemianowicach Śląskich, która jest bardzo



Mosty kolejowe na linii E30 w Krakowie

wymagająca pod względem technologicznym.

Jesteśmy zaangażowani w przebudowę i modernizację centrali Narodowego Banku Polskiego przy ul. Świętokrzyskiej w Warszawie. To jest wymagający kontrakt pod względem logistyki ze względu na usytuowanie w centrum miasta, z ograniczonym dostępem do placu budowy i sąsiedztwem innych inwestycji. Budujemy największą w Polsce pompę ciepła dla Fortum we Wrocławiu, która odzyska 5% energii i zasilą system centralnego ogrzewania miasta.

Kolejnym ważnym dla nas projektem jest budowa stacji uzdatniania wody realizowana dla spółki Orlen w Płocku. Nie zapominamy także o budownictwie mieszkaniowym, gdzie jesteśmy uznanym partnerem wielu deweloperów, dla których budujemy w Warszawie, we Wrocławiu i Gdańsku. Naszym atutem jest ogólnopolska dostępność.

Tematem tego numeru „NBI” jest ekologia i ochrona środowiska w budownictwie, jak STRABAG traktuje te zagadnienia?

Waldemar Wójcik: Jest to temat skomplikowany i szeroki. Zarówno w projektowaniu, jak i realizacji poszukujemy rozwiązań i technologii, które przybliżają nas do gospodarki o obiegu zamkniętym, transformacji energetycznej i wymogów polityki klimatycznej UE. Wiele rzeczy jest na etapie badawczym. W zakresie używanych technologii energooszczędnych wprowadziliśmy m.in. modyfikacje w produkcji asfaltu z zawartością gumy oraz wytwarzamy asfalty w obniżonych temperaturach. Nasze wytwórnie rozwija

jają się w kierunku obniżenia ilości energii niezbędnej do produkcji mieszanek asfaltowych. Chcemy, żeby nasze urządzenia były mniej emisyjne, o niskim śladzie węglowym.

Istotnym tematem dla gospodarki o obiegu zamkniętym jest segregacja i ponowne wykorzystywanie przez przetworzenie większości odpadów budowlanych. Świetnym przykładem jest ponowne użycie destruktu w produkcji nowych mieszanek mineralno-asfaltowych. Cała sfera gospodarki odpadami, ich przeróbka, będzie ważnym aspektem działalności budowlanej w przyszłości. Wdrożenie regulacji unijnych w zakresie ograniczenia emisji gazów cieplarnianych na krajowym rynku to wyzwanie dla całej branży budowlanej.

Wojciech Trojanowski: Cel i strategia STRABAG jest jasna: mamy osiągnąć zeroemisyjność do 2040 r. Określiiliśmy w niej trzy najważniejsze filary: *People, Planet, Progress*. Aspekty ekologiczne mieszczą się w każdym z tych zadań zarówno w stosunku do środowiska, jak i naszych pracowników.

Inwestujemy w odnawialne źródła energii, i to nawet w lokalnym wymiarze, gdyż staramy się mieć swoje instalacje w wytwórniach mas bitumicznych i w biurach. Zainstalowaliśmy panele fotowoltaiczne na kontenerach, które nie wymagają podłączenia do sieci zewnętrznej. To ważne, bowiem nie zawsze mamy możliwość podłączenia się do sieci we wszystkich lokalizacjach, bezpośrednio tam, gdzie budujemy.

Mamy zaplanowaną i realizowaną sieć ładowarek elektrycznych dla pojazdów



Linia tramwajowa na ul. Kasprzaka w Warszawie

elektrycznych. Sukcesywnie powiększa się flota tych pojazdów, które ze względu na zasięgi jeżdżą przede wszystkim w aglomeracjach miejskich oraz w pobliżu prowadzonych inwestycji. Do 2025 r. nasze biura mają być zeroemisyjne, a głównym założeniem tego programu jest pełna cyfryzacja obiegu dokumentów, co wyeliminuje użycie papieru. To nie jest proces łatwy, ponieważ strona publiczna nie jest jeszcze na to gotowa. Otrzymujemy ponad milion faktur rocznie od naszych dostawców w całej Polsce. W tej chwili już ponad 50% ma formę elektroniczną. To pokazuje skalę problemu.

STRABAG od lat zmniejsza oddziaływanie na środowisko, rozwijając różne technologie i systemy zarządzania procesami na budowie, jak chociażby taktowanie i planowanie wbudowania mas bitumicznych na większości realizowanych kontraktów. Dzięki technologii GPS możemy dopasowywać codzienną logistykę transportu i wbudowania mas w prowadzonych przez nas projektach. Widzimy duże możliwości oszczędzania energii w procesie produkcji masy i w samych instalacjach. Są tu naprawdę duże możliwości dalszej optymalizacji procesów. Pomocne w tym będzie wykorzystanie modeli cyfrowych i optymalizacja samego procesu logistycznego, co daje spore oszczędności i zmniejsza emisyjność.

STRABAG jest wykonawcą wielu projektów infrastrukturalnych, na jakim etapie jest ich rozwój w Polsce?

Waldemar Wójcik: Pozytywnie oceniam realizację rozbudowy infrastruktury drogowej prowadzonej w ostatnich latach przez GDDKiA. Według planów do 2030 r.

podstawowy układ sieci dróg ekspresowych i autostrad będzie gotowy. Pytanie, czy będzie funkcjonalny i nadąży za rosnącymi potrzebami transportowymi naszego kraju. To na pewno będzie wymagało analizy, a same projekty – rozbudowy, np. o trzeci pas.

Jeśli chodzi o sam proces inwestycyjny, to oczywiście jest wiele rzeczy wymagających usprawnienia, jak np. efektywność procedury administracyjnej, która znacząco wydłuża procesy inwestycyjne. Drugi temat to zarządzanie kontraktem, jak lepiej go prowadzić, w szczególności dotyczy to np. kwestii rozwiązywania sporów na budowie lub już po zakończeniu kontraktu. Oddzielnym zagadnieniem jest certyfikacja podmiotów biorących udział w przetargach.

Wojciech Trojanowski: Patrząc na sieć drogową jako mieszkaniec i pracownik aglomeracji warszawskiej, chciałbym, żeby powstał całościowy i kompletny ring autostradowy wokół stolicy. Sądzę, że to zdecydowanie poprawi sytuację komunikacyjną w całej aglomeracji, gdyż natężenie ruchu będzie się tylko zwiększać. Cieszyłbym się, gdyby w końcu powstała wschodnia obwodnica Warszawy i wylot w kierunku północnym. Uważam, że każde duże miasto powinno mieć obwodnicę. Przed nami jeszcze parę lat, żeby tę sieć rozbudować i domknąć. Z czasem te zadania inwestycyjne przejdą do regionów i to już widzimy obecnie. To jest właściwie to, na co my odpowiadamy, realizując naszą strategię, czyli bardzo silna obecność w regionach i bycie partnerem dla samorządów.

Oczywiście w kontekście ochrony środowiska i zeroemisyjności istotna jest rozbudowa

i dostępność transportu zbiorowego, a przede wszystkim kolei. To ogromne wyzwanie dla władz centralnych i samorządowych w kontekście zdobycia finansowania i realizacji takich inwestycji. Liczymy na to, że zapowiadane projekty kolejowe w końcu ruszą. Powodem takiego stanu był brak możliwości finansowych PKP PLK, mamy nadzieję, że teraz pieniądze przeznaczone na transport kolejowy zostaną zagwarantowane ze środków własnych, funduszy strukturalnych i KPO.

Jakie plany na przyszłość ma STRABAG?

Wojciech Trojanowski: Nasza strategia na kolejne lata jest dość jasna. Chcemy być w krajach, w których koncern STRABAG jest obecny, jednym z liderów rynku i najlepszym pracodawcą w branży budowlanej. I to pokazują rankingi. Ludzie cenią nowoczesne miejsca pracy oraz rozwiązania technologiczne. Pracownik w STRABAG jest zawsze w centrum uwagi.

W jakim miejscu jest branża budowlana?

Waldemar Wójcik: Uważamy, że kolejne 10 lat będzie dobrym okresem inwestycyjnym w Polsce we wszystkich obszarach budownictwa, pełnym wyzwań i rozwoju. Perspektywy dla budownictwa infrastrukturalnego są optymistyczne w odniesieniu do kolei i dróg. Jesteśmy i będziemy beneficjentami środków unijnych, które spowodują ożywienie gospodarcze. W przypadku inwestycji kubaturowych sprawa jest trochę bardziej złożona, tutaj mówimy zarówno o inwestorach krajowych, jak i międzynarodowych. Im lepszy będzie klimat inwestycyjny, tym więcej inwestorów zdecyduje się na nowe projekty budowlane. Na dziś widzę znaczące ożywienie w budownictwie mieszkaniowym.

Wojciech Trojanowski: Spadek inwestycji związanych z inflacją i wzrostem stóp procentowych już minął. Inwestorzy wracają do kraju. Polska jest nadal uważana za jedno z najlepszych miejsc do inwestowania w Europie. Wciąż jesteśmy dużym, rosnącym rynkiem pomimo wszystkich problemów geopolitycznych, sąsiedztwa konfliktu zbrojnego i złożonej sytuacji politycznej w kraju. Widać pozytywne nastawienie inwestorów prywatnych w każdej branży gospodarczej. To będzie generowało popyt również na nasze usługi budowlane. Jednocześnie da się zaobserwować osłabienie w budownictwie logistycznym. Trudno też mówić o budowie dużych obiektów handlowych. Patrząc na rynek chociażby biurowy w poszczególnych miastach, odczuwalne jest tu spowol-

nienie. Pojawia się natomiast ożywienie na rynku hotelarskim, widać zainteresowanie dużych sieci. W przypadku inwestycji centralnych obserwujemy cykliczny proces krótkotrwałego przyhamowania, który jest specyficzny dla etapu zmiany władzy i audytu planów inwestycyjnych. Z uwagi na zbliżające się wybory samorządowe trwa okres pauzy, ale w perspektywie dwóch, trzech lat spodziewamy się kolejnego wysypu zleceń.

Jakie są oczekiwania branży wykonawczej w kwestii waloryzacji kontraktów infrastrukturalnych? Czy poprawiła się rentowność projektów? Jaki są inne problemy?

Waldemar Wójcik: Odpowiedź na to pytanie jest skomplikowana i zależy od specyficznych uwarunkowań każdego kontraktu. Cechą charakterystyczną w większości przypadków jest znacząco większy wzrost kosztów niż wynosi waloryzacja. Są projekty z zerową, a nawet ujemną marżą. Dotyczy to całej branży budowlanej w Polsce. Małe firmy, o mniejszej zdolności dywersyfikacji zleceń, mają duże problemy przy realizacji nieopłacalnych kontraktów. STRABAG stara się odpowiedzialnie zarządzać procesem zakupów i minimalizować efekt wzrostu cen. Natomiast nie jesteśmy w stanie w 100% zabezpieczyć się przed drożyzną. Rynek dużych kontraktów jest trudny, ponieważ średni okres realizacji trwa pięć lat. Faktycznie dopiero po dwóch latach od podpisania umowy zaczynamy budować. Ogólne koszty budowy są ogromne, które trzeba pokryć, nie prowadząc zasadniczych prac przy inwestycji.

Wojciech Trojanowski: W nowych kontraktach zawieranych obecnie z GDDKiA nadal jest waloryzacja na poziomie 10% i dotyczy połowy wartości. Jak pokazują ostatnie wydarzenia w Strefie Gazy i Zatoce Perskiej, nigdy nie wiemy, co może mieć wpływ na wzrost cen produktów i usług w ciągu kilku lat, dlatego osobiście jestem zwolennikiem odejścia od limitów w waloryzacji. Nikt nie jest w stanie przewidzieć tego, co się wydarzy, stąd trzeba pracować nad nowym wskaźnikiem, który będzie bardziej realny i sprawiedliwy. Odważną sprawą jest waloryzowanie tylko połowy kwoty kontraktowej, gdyż nie ma to zupełnie żadnego uzasadnienia. Ważne też jest, aby waloryzacja następowała automatycznie i szybko, wtedy ma to sens ekonomiczny i zapobiega wzrostom cen. Jeżeli mówimy o rynku zamówień publicznych, to niezwykle ważna jest świadomość inwestorów tego rynku.



SOR Mazowieckiego Szpitala Specjalistycznego w Radomiu

Inwestycje nie są realizowane w próżni, nie można przeprowadzać ambitnych programów rozbudowy autostrad, dróg ekspresowych, linii kolejowych, linii energetycznych bez zapewnienia odpowiedniego zatrudnienia w administracji, która odpowiada chociażby za proces wydawania pozwoleń i decyzji środowiskowych. Więc to jest coś, co bardzo przeszkadza. Ciągłe powtarzam – skończmy z Polską resortową, Polską silosową. Mamy wielkie plany, które nie przekładają się na budżety agencji centralnych, regionalnych, urzędów wojewódzkich, które pozwoliłyby tym urzędom na zapewnienie odpowiedniej ilości kadr, tak potrzebnych do prawnego procedowania wydawania zezwoleń. Polska jest wielkim placem budowy od 20 lat, a uzgodnienia zawsze idą jak po grudzie. Wszyscy potrafią chwalić się, że rozpoczynamy budowę kilkunastu odcinków dróg ekspresowych i linii kolejowych w danym regionie, ale nikt się nie pochwalił, ile stworzył dodatkowych etatów w administracji publicznej, tak aby te inwestycje mogły być w miarę bez zakłóceń wykonane. Kolejny temat to brak certyfikacji firm stających do przetargów. Polska jest jedynym krajem Unii Europejskiej, który nie wprowadził certyfikacji podmiotów ubiegających się o zamówienia publiczne. Zawsze mamy tę samą procedurę, zawsze istnieje ryzyko wzajemnego wyrzucenia bądź nieuznawania ofert. Myślę, że to nikomu nie wychodzi na dobre. Realna, dobrze przeprowadzona certyfikacja będzie służyła wszystkim uczestnikom rynku. W ten sposób zamawiający będzie posiadał rejestr firm, pewnych co do ich potencjału, zasobów i referencji. Certyfikacja daje wy-

konawcy korzyść w postaci ograniczenia ryzyka przygotowania oferty i po ewentualnym wygraniu przetargu oddziaływania wszystkich środków odwoławczych stosowanych przez konkurencję w ramach danego postępowania. Przedłuża to okres przygotowania inwestycji i dokonywania zakupów zaraz po uzyskaniu pierwszego miejsca w przetargu. To, co mówię, nie ma nic wspólnego z chęcią ograniczenia konkurencji, bo każdy chce grać na jasnych zasadach i w tej samej kategorii.

Czy sektor budownictwa wymaga poprawy wizerunku?

Waldemar Wójcik: Wizerunek branży zmienia się systematycznie. Może na co dzień tego nie dostrzegamy, bo to jest proces ciągły. Gdy porównamy budownictwo sprzed 20 lat z tym, jakie powstaje obecnie, to widać ogromny skok technologiczny, a budownictwo jest przykładem nowoczesnego przemysłu, atrakcyjnego rynku pracy. Realizujemy sprawnie i szybko duże zadania. Ludzie przychodzą i oglądają mosty, obiekty inżynierskie i często są naprawdę dumni, że coś takiego powstało w Polsce. To są małe kroki, robione dzień po dniu, które budują szacunek społeczny do inżyniera. Moim zdaniem to bardzo pozytywny kierunek zmian. Oczywiście cała branża budowlana i przemysłowa stoi przed wyzwaniami związanymi z luką pokoleniową oraz brakiem wykwalifikowanej kadry technicznej i na tym aspekcie musimy się skupić w nadchodzącym czasie.

Dziękuję za rozmowę.

www.strabag.pl



Czytaj więcej